



Sygn. akt V KK 54/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Jacek Sobczak

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Bogumiły Drozdowskiej,  
w sprawie **W. P.**

skazanego z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 234 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 grudnia 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 21 września 2011 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 7 czerwca 2011 r.,

**1. uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy  
wskazany wyżej wyrok Sądu Rejonowego i uniewinnia W. P. od  
popelnienia zarzuconego mu czynu;**

**2. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2011r., Sąd Rejonowy uznał W. P. za winnego tego, że w lutym 2010r. w W., chcąc by P. M. popełnił przestępstwo, nakłaniał go

do złożenia niezgodnego z prawdą zawiadomienia o popełnieniu przez prokuratora Prokuratury Okręgowej X. M. przestępstwa i fałszywego oskarżenia go o przekazywanie P. M. za pośrednictwem W. P., w zamian za przekazanie korzyści majątkowej, informacji ze śledztwa prowadzonego przeciwko w/wym. przez ówczesnego prokuratora Prokuratury Apelacyjnej, czym działał na szkodę X. M. – tj. popełnienia przestępstwa z art. 18§2 kk w zw. z art. 234 kk i za to wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W apelacji od tego wyroku obrońca oskarżonego podniósł zarzuty:

-rażącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającego na przyjęciu, że oskarżony nakłaniał P. M., by ten złożył niezgodne z prawdą zawiadomienie o popełnieniu przez prokuratora X. M. przestępstwa i fałszywego oskarżenia go o pośredniczenie w przyjęciu korzyści majątkowej przez prokuratora Z. S., podczas gdy z materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego, zeznań P. M. i zgromadzonych w sprawie dokumentów niepodważalnie wynika, że to oskarżony miał zamiar popełnić przestępstwo z art. 234 kk fałszywie oskarżając X. M. i czynił do tego przygotowania, po czym ostatecznie od swojego zamiaru odstąpił, który to błąd przesądził o niesłusznym skazaniu oskarżonego;

-naruszenia przepisów postępowania, a to art. 424 pkt 2 kpk, polegającego na całkowitym pominięciu w uzasadnieniu wyroku wskazania i wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, co znacząco utrudnia jego weryfikację.

Podnosząc te zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 21 września 2011r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Prawomocny wyrok zaskarżył kasacją obrońca oskarżonego. Podniósł w niej zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, mogącego mieć wpływ na treść wyroku, tj. naruszenie art. 18§2 kk w zw. z art. 234 kk przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona podżegania do złożenia niezgodnego z prawdą zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez prokuratora X. M., podczas gdy zachowanie oskarżonego oceniane na podstawie materiału dowodowego prawidłowo zgromadzonego nie wypełnia znamion zarzuconego mu przestępstwa, a może być uznane jedynie jako

przygotowanie do popełnienia przestępstwa stypizowanego w art. 234 kk, które zgodnie z ustawą nie podlega karze.

Wskazując na ten zarzut autor kasacji wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzut naruszenia prawa materialnego może być stawiany tylko wtedy, gdy skarżący nie kwestionuje w żadnym aspekcie ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Obraza prawa materialnego wyraża się w wadliwym jego zastosowaniu lub niezastosowaniu do prawidłowo ustalonych faktów. obrońca skazanego podniósł, że subsumcja ustaleń jako mających stanowić nakłanianie P. M. przez W. P. do złożenia fałszywego oskarżenia prokuratora X. M. o popełnienie przestępstwa, jest nietrafna i jako taka narusza przepisy art. 18§2 kk w zw. z art. 234 kk. W przekonaniu skarżącego działanie W. P. przedstawione w uzasadnieniu wyroku nie wypełniło znamion tego przestępstwa.

Zarzutowi skarżącego nie można odmówić słuszności. Ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, w pełni aprobowane przez Sąd Okręgowy wskazują, że oskarżony zaproponował P. M., by ten pomógł prokuratora X. M., przy czym miałyby to polegać na tym, że złoży w Prokuraturze zeznania potwierdzające, iż prokurator ten pośredniczył w przekazywaniu korzyści majątkowych dla innego prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w zamian za uzyskanie informacji ze śledztwa i za jego opóźnianie. Ustalono też, że P. M. przygotowywał oskarżonemu pisma, w których tenże miał zawiadomić organy ścigania o popełnieniu przestępstwa przez prokuratora P. M.

Przytoczone ustalenia znajdują pełne potwierdzenie w dowodach uznanych przez Sąd *meriti* za wiarygodne, w tym w treści odrębnych pism, które oskarżony przedstawił w czasie przesłuchania w charakterze podejrzanego (k. 271-276). Wynika z ich treści ponad wszelką wątpliwość, że to W.P., a więc oskarżony zawiadamia organy ścigania (różnego szczebla w poszczególnych pismach) o bezprawnych działaniach wspomnianego prokuratora, także o charakterze korupcyjnym. Na prośbę oskarżonego pisma te sporządził P. M., lecz ostatecznie nie zostały one przepisane na czysto przez oskarżonego, ani wysłane do adresatów. Taki też przebieg zdarzeń wynika z zeznań P. M. i z treści jego pisma z dnia 1 marca 2010r. wysłanego do Prokuratury Okręgowej. Ujawnił w nim, że oskarżony złożył fałszywe doniesienie na prokuratora P. M., a jego samego

nakłaniał do złożenia fałszywych zeznań, które wspierałyby to zawiadomienie (k. 2-5).

Nie jest więc zrozumiałe dlaczego przy tak poczynionych ustaleniach Sądy obu instancji przyjęły, że oskarżony nakłaniał P. M. do złożenia przed organami ścigania fałszywego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez prokuratora X. M. Fałszywe oskarżenie, jako czynność sprawcza występku z art. 234 kk, polega na podniesieniu przed organami ścigania lub orzekania nieprawdziwego zarzutu, że inna osoba popełniła przestępstwo, wykroczenie lub przewinienie dyscyplinarne. Fakty ustalone przez Sąd *meriti* dowodzą jednoznacznie, że z fałszywym oskarżeniem miał wystąpić W. P., a nie P. M. Rola tego ostatniego miała się sprowadzać do zredagowania mu stosownych pism, a w przyszłości do złożenia fałszywych zeznań, które potwierdziłyby okoliczności zawarte w fałszywym zawiadomieniu. Oddziaływanie W. P. na P. M. nosiło zatem znamiona nakłaniania do złożenia fałszywych zeznań, a więc wypełniałoby znamiona występku z art. 18§2 kk w zw. z art. 233§1 kk. Taki zarzut nie został jednak postawiony W. P. w akcie oskarżenia, a Sądy orzekające nie zmieniły opisu czynu, ani w ślad za tym jego kwalifikacji prawnej. W instancji odwoławczej nie byłoby to zresztą możliwe wobec zaskarżenia wyroku Sądu Rejonowego tylko na korzyść oskarżonego. Trafnie zauważa się w uzasadnieniu kasacji, że w żadnym stadium postępowania nie było też faktycznych podstaw do traktowania czynu oskarżonego jako usiłowania złożenia fałszywego oskarżenia, co uprawniałoby do zmiany kwalifikacji prawnej w tym właśnie kierunku. Działanie oskarżonego zakończyło się bowiem na przyjęciu od P. M. „projektów” pism, które miał zamiar wysłać do organów ścigania, a więc na niepenalizowanych (w odniesieniu do tego typu przestępstwa) czynnościach przygotowawczych.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że zarzut obrazy wskazanych w kasacji przepisów art. 18§2 kk w zw. z art. 234 kk okazał się zasadny. Ustalenia Sądu pierwszej instancji nie były wystarczające do przyjęcia, że oskarżony wypełnił znamię czynności sprawczej zarzuconego przestępstwa. Uchybienia tego nie dostrzeżono przy rozpoznaniu apelacji, w której obrońca zasadnie zarzucił, że przypisano oskarżonemu nakłanianie P. M. do fałszywego oskarżenia, podczas gdy ustalenia świadczyły o tym, iż to oskarżony zamierzał fałszywie oskarżyć, ale przedtem uzyskać pomoc P. M. we właściwym zredagowaniu pism do organów ścigania.

Obraza przepisów prawa materialnego miała rażący charakter i w istotny sposób wpłynęła na treść zaskarżonego wyroku. W konsekwencji należało ten wyrok uchylić. Sąd Najwyższy zważył jednocześnie, że ustalenia faktyczne w tej sprawie na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym nie uprawniały do skazania W. P. za przestępstwo określone w art. 18§2 kk w zw. z art. 234 kk. Przesądziło to o uchyleniu także wyroku tego Sądu. Skazanie oskarżonego uznać należało za oczywiście niesłuszne, gdyż ustalenia faktyczne nie pozwalały na ich subsumpcję pod znamiona zarzuczonego przestępstwa. Względny proceduralny, a ściśle *reformationis in peius*, uniemożliwiałyby wprowadzenie jakichkolwiek zmian na niekorzyść oskarżonego w toku dalszego postępowania. W tym stanie rzeczy na podstawie art. 537§2 kpk Sąd Najwyższy, po uchyleniu wyroków Sądów obu instancji, uniewinnił W. P. od popełnienia zarzuczonego mu czynu.

O kosztach postępowania w sprawie orzeczono w myśl art. 632 ust. 2 kpk.